



WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

CENA NUMERU 5 ZŁ

ROK I, Nr 150

NIEDZIELA

12 grudnia 1948 roku

Wsch. sl. 7.36, zach. 15.24

GŁĘBOKIE PRAGNIENIE POKOJU żywi cały postępowy świat

Ambasador Lange o wynikach Sesji Zgrom. ONZ

Ambasador Oskar Lange udzielił wywiadu „Gazecie Polskiej” w którym zreasumował bilans prac delegacji polskiej na posiedzeniu ONZ.

Delegacja polska przyjechała z programem obrony pokoju, a zwłaszcza rozbrojenia oraz wzmocnienia współpracy gospodarczej między członkami ONZ. Czeszczą składową walki o pokój, jest walka o prawa ludów uciskanych. W dziedzinie gospodarczej, delegacja polska występowała z krytyką planu Marshalla i próby odbudowy ciężkiego przemysłu niemieckiego, podkreślając, że uzdrowienie gospodarki Europy zachodniej może się dokonać jedynie przez rozwój ścisłych stosunków handlowych między Europą zachodnią a wschodnią.

Mówiąc o wynikach paryskiej sesji ONZ, ambasador Lange stwierdził, iż ocena całości obrad Zgromadzenia Generalnego jest dodatnia.

„Osiągnięte rezultaty pozytywne są, wprowadzie skromne, udaremniło jednakże próby rozbicia ONZ, zmierzające do przekształcenia jej w

narzędzie polityczne jednego mocarstwa Stanów Zjednoczonych.

Dyskusja nad sprawą rozbrojenia stała się moralną klęską Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii.

Mówiąc o polityce mocarstw zachodnich w sprawie Niemiec i o ich wniosku wnieścia problemu Berlina na forum Rady Bezpieczeństwa ambasador Lange stwierdził: „Sprawa berlińska skończyła się zupełnym

fiasko 3-ich mocarstw zachodnich, przy 2-ich okazjach ujawnione zostało wyraźnie, że mocarstwa te nie chcą porozumienia na które gotów jest Związek Radziecki.

Sesja paryska ONZ wykazała siłę obozu pokoju i postępu społecznego, oraz uwidoczniła głębokie pragnienie pokoju, który żywi cały świat. Obecna sesja zakończyła się klęską tych, którzy dążą do podminowania pokoju i osłabienia ONZ, względnie wykorzystania Organizacji Narodów Zjednoczonych dla celów odmiennych od tych dla jakich została powołana.

Nowym premierem rządu węgierskiego został mianowany Istvan Dobi

Przewodniczący węgierskiej partii drobnych rolników — Istvan Dobi został mianowany premierem Węgier na miejsce Lajosa Dinnyesa, który zrezygnował ze swego stanowiska w czwartek.

Tękego ministra rolnictwa, którą dotychczas piastował premier Dobi objął również przedstawiciel Partii Drobnych Posiadaczy Istvan Csala, przewodniczący centrali spółdzielni węgierskich. Funkcje ministra finansów przejął tymczasowo minister komunikacji Ernő Gerő.

W piątek po południu nowy gabinet, w którym poza wymienionymi wyżej zmianami nie nastąpiły żadne przesunięcia, został zaprzysiężony przez prezydenta republiki Szakasitsa. W ten sposób przesilenie na stanowisku premiera, które trwało zaledwie 24 godziny, dobiegło końca.

Robotnicy Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego przygotowują się do Kongresu Zjednoczeniowego

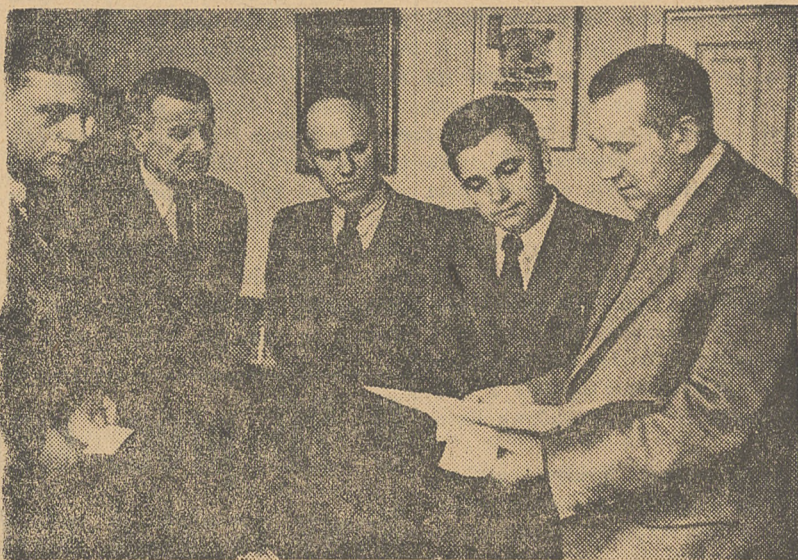
Świat pracy Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego przygotowuje się do uczczenia historycznego momentu zjednoczenia polskiej klasy robotniczej.

Na terenie woj. śląsko-dąbrowskiego ok. 500 zakładów pracy przemysłu węglowego, hutniczego, chemicznego, włókienniczego, elektrotechnicznego i mniejszych przedsiębiorstw przyjęło dla uczczenia Kongresu zobowiązania produkcyjne i już je wykonało.

Kopalnia Zabrze - Wschód — inicjatorką czynu kongresowego — prześle na Kongres wykonaną w węglu rzeźbę sekretarza generalnego KC PPR Bolesława Bieruta.

Do chwili obecnej robotnicy przygotowali kilkadziesiąt upominków dla Kongresu. Są to: rzeźby Marksa, Stalina i Lenina, postacie górników

Czytelnicy »Dziennika Ludowego« na budowę Domu Chłopa



Dnia 9 bm. przedstawiciele redakcji i administracji „Dziennika Ludowego” zgłosili się do sekretarza generalnego SL, wicepremiera A. Korzyckiego. W obecności zast. sekr. gen. posła Aleksandra Juszkiewicza wręczyli mu czek na sumę 557,850 zł zebraną z drobnych wpłat czytelników tego dziennika na budowę Domu Chłopa w Warszawie. Na zdjęciu: od prawej wicepremier A. Korzycki, poseł Juszkiewicz, dyr. St. Korzycki, red. Frysz, dyr. admin. St. Mańkowski.

Napływają meldunki o wykonaniu planu

Na ręce ministra leśnictwa napływają z całego kraju depesze od kierowników z poszczególnych zakładów przemysłowych, podległych Ministerstwu Leśnictwa oraz pracowników Dyrekcji Lasów Państwowych, w których meldują oni o wykonaniu planu przemysłowego. I tak, pracownicy Dyrekcji La-

sów Państwowych Okr. Krakowskiego donoszą o wykonaniu planu przemysłowego w 119 proc.

Pracownicy Tartaku Dyrekcji LP Okr. Olsztyńskiego donoszą o wykonaniu planu przetarcia w 101,3 proc., zwiększeniu o 100 proc. zdolności produkcyjnej tartaków, podniesieniu sprawności maszyn tartaczanych do 2,27 m³ na jedną godzinę, wzroście o 65 proc. wydajności surowca oraz obniżeniu czasu pracy przy przetarciu 1 m³ surowca do 12,86 godzin roboczych.

Meldunek zakładów przemysłu drzewnego Dyrekcji LP Okręgu Toruńskiego podaje, że 33 tartaki przetarły 293,988 m³ surowca, przekraczając plan o przeszło 50 proc. Plan przetarcia na eksport wykonany został w 100 proc.

Krajowa konferencja działaczy oświatowych wsi i miast

W związku z przekształcaniem TUR i TUL w Stowarzyszenie Centralne Oświaty Dorosłych oraz skoordynowaniem jego pracy z działalnością kulturalno-oświatową Zw. Zaw. odbyła się w dniu 10 bm. w Warszawie pod przewodnictwem ob. Cwika,

W naradzie wzięli udział: min. Dybowski, wicemin. Garnarczyk, sekr. KCZZ Gebert, sekr. gen. TUR Wojciechowski, prezes TUL pos. Wysocki, prezes ZSCH Ignar, przedstawicielka KC PPR Siewierska i inni.

Obszerne sprawozdanie z przebiegu konferencji zamieścimy w numerze jutrzejszym.

Nota radziecka do rządu fińskiego

Charge d'affaires Związku Radzieckiego w Helsinkach złożył w fińskim ministerstwie spraw zagranicznych notę, w której zwraca uwagę rządowi fińskiemu na wrogię w stosunku do Związku Radzieckiego wystąpienia nieodpowiedzialnych elementów.

Nota wyraża nadzieję, że rząd fiński przedsięwzie odpowiednie środki, by położyć kres tym wystąpieniom.

MŁODZI BUDUJĄ nową wieś

Jedną z największych trudności jaką napotyka akcja w odbudowie wsi, jest brak należycie wyszkolonych rzemieślników, obeznanych z zasadami i wymogami budownictwa wiejskiego.

Nie brak co prawda cieśli. Przed wojną wieś budowała się przeważnie z drzewa i domowych majstrów, chętnych do topora i pily, obeznanych jako tako ze sztuką stawiania najprostszych budynków, było sporo i jest jeszcze dziś. Inna rzecz, że wiedza tych domorosłych majstrów kończy się tam, gdzie się zaczyna jakaś trudniejsza budowa.

Daje się natomiast wciąż jeszcze odczuwać brak murarzy, betoniarzy, glinobitkarzy i innych specjalistów. Brak ten jest tym dotkliwszy, że wobec wyniszczenia lasów, wieś zmuszona jest przestawić się na budownictwo ogniotrwałe z cegły, pustaków i gliny.

Usunięcie zaniedbań w tej dziedzinie i wyrw wojennych należy do głównych zadań hufców budowlanych „Świt”, utworzonych po wojnie po raz pierwszy w województwie kieleckim. Postacie świetnych młodych, chwałkich junaków cieszą się zasłużonym uznaniem i sympatią ludności wielu wsi przyjeżdżających, która dzięki wysiłkowi i entuzjazmowi tych młodych budowniczych, ma dzisiaj znowu własny dom i warsztat rolny, na który czekałaby zapewne długie, jeszcze lata.

Hufce budowlane w województwie warszawskim mają już ustaloną dobrą, solidną opinię. Junacy zapoznają się z rzemiosłem praktycznie i teoretycznie, a rezultatem ich pracy jest kilkadziesiąt budynków wiejskich, jakie w tym roku wybudowali własnymi rękami.

Główną bazą hufca jest Mińsk Mazowiecki.

Na miejscu ruin po dawnych koszarach, stacjonującego tu ongiś pułku ułanów, znajduje się obecnie obszerny dziedziniec z trzema okazałymi barakami. Te baraki — to pierwsza robota junaków.

Na drugim roku kursu jest w tej chwili 104 junaków, w tym ośmiu instruktorów. Na pierwszy rok kursu przyjęto 90 kandydatów, a zgłoszenia były tak liczne, że Woj. Wydz. Odbud., nie chcąc tracić cennego nabytku, zdecydował się stworzyć nową placówkę szkoleniową w Ciechanowie. Chłopcy rekrutują się w lwiej części z bezrolnej i małorolnej ludności województwa warszawskiego i sąsiednich. Zdobyć zawodu zapewni im możliwość poprawy bytu. Związani ze wsią, szkolą się w sztuce budownictwa wiejskiego, by własną ręką i pracą, wkładem własnych zdolności dźwignąć wieś z ruin i zaniedbania, oraz zapewnić jej lepsze warunki mieszkaniowe.

W tym roku wybudowali około 30 budynków we wsiach Lipa, pow. pułtuskiego, Szurów, pow. makowskiego i w Nowym Dworze pod Mińskiem.

Tak więc w województwie warszawskim i kieleckim — setki młodych czeladników murarskich i ciesielskich, synów chłopów, własnymi rękami buduje wieś murowaną, wieś lepszego jutra. Zrobią to na pewno najlepiej, gdyż wieś kochają i znają jej potrzeby.

JÓZEF BIAŁKOWSKI

Z pobytu marsz. Żymierskiego w Czechosłowacji

W drugim dniu swego pobytu w stolicy Czechosłowacji marszałek Żymierski zwiedził Wojskowy Instytut Techniczny w Pradze, a następnie udał się w towarzystwie ministra gen. Svobody, ambasadora Olszewskiego i wyższych oficerów armii czechosłowackiej do obozu wojskowego w Milovicach.

Wieczorem odbyło się w ambasadzie polskiej w Pradze przyjęcie, w którym wzięła udział delegacja pol-

ska z marszałkiem Żymierskim na czele, oraz minister obrony narodowej Czechosłowacji gen. Svoboda wraz z szefem sztabu głównego gen. Drgacem i licznymi członkami korpusu oficerskiego, członkowie rządu, przedstawiciele praskiego korpusu dyplomatycznego oraz osobistości życia politycznego.

Po przyjęciu marszałek Żymierski opuścił wraz z towarzyszącymi go osobami Pragę, udając się do stolicy Moraw — Brna.

Zalecenia Crippsa i »Operacja X«

Brytyjski minister skarbu Cripps oświadczył w Izbie Gmin, że „społeczeństwo ma prawo wysyłania pieniędzy za granicę dla popierania słusznej sprawy w „zimnej wojnie“ w Europie. Odpowiadając na krytyczne słowa opozycji, zarzucającej Crippsowi wyrażenie zgody na przekazywanie funduszy m. in. pewnym organizacjom we Francji, minister skarbu stwierdził, że postępowanie takie jest „całkowicie usprawiedliwione“.

Co to ma znaczyć? Dla dokładniejszego zrozumienia istoty rzeczy uzupełnimy tę wiadomość inną, tym razem — kwiatkiem z łączki amerykańskiej.

Jeszcze w marcu r. b. w senacie Stanów Zjednoczonych przewodniczący komisji asygnowej Styles Bridges przedstawił tzw. „Operację X“. Ta dyskretna nazwa kryła obszerny plan organizacji szpiegowskiej i dywersyjnej, skierowanej w pierwszym rzędzie przeciwko ZSRR oraz krajom demokracji ludowej. Finansowania „Operacji X“ projektowało się dokonywać ze specjalnych funduszy, względnie z sum asygnowanych zgodnie z „planem Marshalla“ na „odbudowę Europy“.

Projekt senatora Bridgesa nie pozostał na papierze. W czerwcu odbyły się w Waszyngtonie narady przedstawicieli wywiadu angielskiego z czołowymi figurami wywiadu amerykańskiego, w których wziął udział również osławiony John F. Dulles, doradca partii republikańskiej w kwestiach polityki międzynarodowej. Na tych naradach gruntownie przeanalizowano kwestię wyzyskania w krajach Europy Wschodniej różnorodnych grup podziemnych i opozycyjnych.

Po naradzie w Waszyngtonie nastąpiła narada we Frankfurcie nad Me-

nem; udział w niej wzięli amerykańscy attachés wojskowi szeregu krajów Europy, Bliskiego i Środkowego Wschodu, współpracownicy wywiadu amerykańskiego, jak również byli generałowie niemieccy: Guderian i Halder, wyznaczeni, jak wiadomo, przez Amerykanów na kierownicze stanowiska w niemieckiej organizacji szpiegowskiej „Abwehr“.

Wielki kapitał międzynarodowy nie może przeboleć utraty dotychczasowych swych pozycji w krajach Europy Środkowej i Wschodniej. Usiłuje więc kraje te rozsadzić od wewnątrz, używając w tym celu przede wszystkim skompromitowanych elementów ze środowiska miejscowej reakcji.

Angielskie czynniki skarbowe (wobec ogromnych trudności walutowych, jakie przeżywa Wielka Brytania) trzęsą się nad każdym groszem wywozonym za granicę. Ale gdy pieniądź ma być użyty na popieranie bandytów i szpiegów, wówczas względy racjonalnej gospodarki walutowej ustępują na bok, jak widzimy to z o-

świadczenia min. Crippsa. Zresztą Cripps nie jest bynajmniej wyjątkiem. Inni mężowie stanu mocarstw anglosaskich nawołują również do „przedsięwzięć“ tego typu i rodzaju.

Do czego zaś nawołują jedni, wcielają w czyn drudzy. „Operacja X“ nie pozostała przecie bynajmniej projektem papierowym, a skutki jej działania (w tej czy innej mierze, w tym czy innym stopniu) odczuć mogą kraje atakowane.

Organy bezpieczeństwa tych krajów wykazywać muszą niewątpliwie zastrzoną czujność wobec wrogich zakusów. Gdy jednak przyłapani mordery, bandyci i dywersanci zasiadają na ławach oskarżonych w poszczególnych sądach krajowych, wówczas propaganda kapitalistyczna, radiowa i prasowa, wszczyna wielki hałas. Nie trzeba dowodzić, jakie to odległe od elementarnej etyki i przyzwoitości politycznej.

Bo o tych, co nasyłają bandytów i dywersantów — nikt słowem nie pisnie.

J. W.

Dotkliwe straty Kuomintangu na wszystkich frontach w Chinach

Otoczona przez wojska ludowe na południe od Suczou armia Czang-Kai-Szeka utraciła dotychczas ponad jedną trzecią swych sił. Okrążone oddziały Czang-Kai-Szeka liczyły przy wyjściu z Suczou około 250 tys. żołnierzy. Czynniki rządowe w Nankinie przyznają, że jedna z trzech otoczonych armii — 16 została doszczętnie rozbita. Również druga z otoczonych armii poniosła bardzo dotkliwe straty.

Na froncie północnym oddziały ludowe kontynuują swój marsz na Pe-

kin. Walki toczą się o 25 kilometrów od miasta.

Ostre walki toczą się na południe i wschód od Peng-Pu. Na skutek szybkiego marszu wojsk ludowych, na tyłach ich powstały liczne kotły, w których znajdują się osaczone wojska nacjonalistyczne. Pojawienie się wojsk ludowych w nowych punktach frontu centralnego dezorganizowało plan obronny dowództwa kuomintangowskiego i utrudniło niesłychanie sprawę przerzucania posiłków.

38 cukrowni skończyło kampanię

Tegoroczna kampania cukrownicza dobiega końca. Do chwili obecnej spośród 75 cukrowni, biorących udział w produkcji 38 cukrowni już zakończyło pracę, zaś pozostałe 37 stara się wykorzystać sprzyjającą pogodę i wykańcza przerób, znajdujących się już na składzie buraków cukrowych.

Plan produkcji cukru, który przewidywał wyprodukowanie 520 tys. ton w bież. roku został już wysoko przekroczony. W bieżącej kampanii uzyskano już 587 tys. ton czystego cukru.

Przebieg kampanii, jak również znajdujące się jeszcze zapasy buraków wskazują na to, że zobowiązanie przemysłu cukrowniczego wyprodukowania 600 tys. ton cukru w kampanii, zostanie zrealizowane.

—□—

Uroczysta akademія w Paryżu

Z okazji czwartej rocznicy podpisania układu o sojuszu i wzajemnej pomocy między Francją i ZSRR odbyła się w inicjatywę Towarzystwa Przyjaźni Francusko - Radzieckiej, uroczysta akademія w sali „Mutualite“ w Paryżu.

0 20 proc. wzrosną przewozy PKP w 1949 r.

Nowy rozkład skróci czas jazdy w pociągach dalekobieżnych

W Ministerstwie Komunikacji odbyła się konferencja, poświęcona sprawie norm i premii w roku 1949. Udział wzięli: min. komunikacji, dyrektorzy departamentów i biur, przedstawiciele ZZK, wydziału komunikacyjnego KC PPR i CKW IPS.

Plan na rok 1949 przewiduje 20%-owy wzrost przewozu dla PKP w stosunku do roku 1948. Ponieważ przewidywany wzrost taboru wynosić będzie około 7% w stosunku do obecnego stanu, na to, aby wykonać przewozy o 20% większe, trzeba będzie dalszego wysiłku masy pracującej w zakresie lepszego wykorzystania parowozów, wagonów towarowych i wagonów osobowych.

W przyszłym roku, dzięki ulepszeniu stanu nawierzchni torów i urządzeń zabezpieczających, można będzie również podwyższyć szybkość handlową pociągów.

Ilość pociągów osobowych będzie dostosowana do istotnych potrzeb przewozu podróźnych, przy czym będą uwzględnione przede wszystkim potrzeby ludzi pracujących w zakresie dojazdu do pracy i z pracy. W celu zrealizowania tego zadania o-

głoszono współzawodnictwo między wszystkimi zespołami dyrekcyjnymi i przeznaczono 6 nagród dla zwycięzców.

Nowy rozkład pociągów pasażerskich przewiduje poważne skrócenie czasu jazdy w pociągach dalekobieżnych. Nowy rozkład jazdy pociągów towarowych wpłynie na lepsze wyzyskanie parowozów i zmniejszenie obrotu wagonów towarowych

W roku 1949 PKP dążyć będzie również do poważnego obniżenia kosztów przewozów. Planowane zwiększenie wydajności pracy o 10% da oszczędności, zamykające się w granicy 10 miliardów zł. Suma ta będzie częściowo zużyta również na poprawę bytu pracowników kolejowych.

Sztafety młodzieżowe z pozdrowieniami na Kongres zbliżają się do Warszawy

Z KATOWIC

W piątek nastąpił start na piątym z kolei szlaku z Katowic. Pierwszy etap prowadził do Będzina (26 km).

Uczestniczyło 336 osób (w tym 81 kobiet), przy czym znaczna większość z ZMP i SP

ZE SZCZECINA

V etap obejmuje odcinek Pniewy—Poznań (48 km). Młodzież szkolna wystawiła 20 zawodników, resztę stanowili członkowie ZMP i SP.

Z WROCŁAWIA

III etap prowadził z Kępna do Ostrowia. W Ostrowiu przejął sztafetę Komitet Wojewódzki Łódzki.

Z RZESZOWA

IV etap prowadził z Krakowa do Jędrzejowa (82 km). Na ulicach Krakowa zebrało się 30 tys. widzów.

Z GDANSKA

III etap prowadził z Grudziądza do Bydgoszczy (84 km) Na mecie przygrywała orkiestra M. O. Uczestnicy sztafety przeddefilowali przez miasto do Ratusza, gdzie przechowali przez noś pergamin.

RADIO—TELEFON TELEGRAF

● Pogłoski o ustąpieniu ministra spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych Marshalla przybierają na sile. Jako ewentualnego następcę Marshalla wymienia się najczęściej w Waszyngtonie — Harrimana.

● W fabryce środków wybuchowych w mieście Topeka w stanie Kansas nastąpiła silna eksplozja wskutek której 7 robotników zostało zabitych i około 20 odniosło ciężkie rany.

● Na terenach okupowanych przez wojska holenderskie na Jawie i Sumatrze dochodzi do licznych starć pomiędzy oddziałami holenderskimi, a wojskami indonezyjskimi. W ostatnim tygodniu doszło ogółem do 300 tego rodzaju starć zbrojnych.

● Szwedzko - angielskie rokowania handlowe, które toczyły się od kilku tygodni w Londynie zostały zerwane.

Gromadzkie choinki ZSCh

W związku ze zbliżającymi się świętami Bożego Narodzenia, ZSCh podobnie, jak w latach poprzednich organizować będzie gromadzkie choinki dla dzieci ludności wiejskiej.

Choinki urządzone będą w okresie od drugiej połowy bm. do połowy stycznia przez gromadzką za zgodą ZSCh, przy ścisłej współpracy ze Spółdzielniami, organizacjami polityczno - społecznymi, młodzieżowymi, szkołami oraz miejscowymi władzami państwowymi i państwowymi.

Chłopi i robotnicy wykonują zobowiązania przedkongresowe

W dalszym ciągu napływają z terenów całego kraju meldunki o czynieniu przedkongresowych.

Chłopi nie zostali w tyle za czynami robotników. W powiecie toruńskim przodownicy pracy ze wsi oraz chłopi przystąpili do zasypywania rowów przeciwczołgowych na terenie o powierzchni 14.373 m kw., przygotowując ten obszar pod uprawę.

**

W Racławicach Śląskich w pow. Prudnik chłopi pracują przy odgruzowaniu zniszczonych domów i przy naprawie drogi wiejskiej. Dotychczas rozebrano 1 dom i zreperowano 600 m drogi.

500 chłopów z gromady Krzypice i Lubrza, w pow. prudnickim pracuje przy naprawie drogi wiodącej z Lubrza do Krzypic. Chłopi stawili do dyspozycji 200 par koni. Doprowadzili oni do użytku 1 km drogi.

Chłopi gromady Łaziska Górne w pow. pszczyńskim skanalizowali wieś, przeprowadzając roboty na odcinku 300 m.

W gromadzie Suszec, pow. pszczyński

skiego chłopi przepracowali jedną dniówkę przy budowie szkoły.

W pow. strzeleckim, w gromadach: Ligota Czamborowska i Wielkie Staniszcze, okoliczni chłopi naprawili ponad 2 i pół km drogi. Chłopi gromady Kielcza wybudowali 500 m nowej drogi.

**

Junacy „S. P.“ z gminy Bucz naprawili do dnia 5 grudnia br. 3 km odcinek drogi w miejscowości Barcłini, 2 km odcinek drogowy w miejscowości Macheln, 2 km odcinek drogi w Kluczewie, oraz 1 km odcinek w miejscowości Sokolowice.

Zakończenie obrad Komisji Gospodarczej ONZ dla Azji

W sobotę zakończą się w Lapstone obrady czwartej sesji Komisji Gospodarczej ONZ dla Azji i Dalekiego Wschodu. Korespondent agencji Reutersa stwierdza, że kilkutgodniowe obrady tej Komisji nie przyniosły żadnych praktycznych wyników dla odbudowy krajów Dalekiego Wschodu.

TABLETA WYGRANYCH 54 LOTERII

4-ty dzień ciągnięcia 4-ej klasy

Wygrane po 500.000 zł padły na Nr: 29541 w Kielcach, 36666 w Łodzi, 68478 w Bydgoszczy, 68698 w Łodzi.

Wygrane po 300.000 zł padły na Nr: 21609 w Kaliszu, 33587 w Katowicach, 53939 w Łodzi, 57428 w Poznaniu.

Wygrane po 200.000 zł padły na Nr: 19400 w Warszawie, 68981 w Łodzi, 86545 w Toruniu, 94792 w Toruniu.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr: 3606 6323 10723 31307 32883 42103 44640 46799 64362 65712 67020 67101 88831 89550 96358 96823.

Wygrane po 50.000 zł padły na Nr: 12851 13974 16764 20300 20508 34849 36911 43342 44247 59647 67560 70392 80817 86584 86615 89326.

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr: 183 1870 8678 15336 16595 16645 17450 18976 21657 22586 29651 29959 47200 47443 47694 57252 64540 68612 79552 80515 84876 86799 87247 87301 87582 88417 88641 93743 95930 96990.

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr: 542 827 1001 1921 2292 3721 3972 4762 6396 9518 10436 10748 10853 11556 12601 13247 13952 14685 14911 15451 16138 16632 17114 17717 18254 18757 18877 18911 18935 20467 21702 21899 23256 23654 24080 24956 25111 25229 26143 26849 27216 27391 29384 31414 32735 33451 33866 34318 34487 36402 36903 37377 37432 38144 39026 40810 42448 42578 42591 43604 43638 43790 43796 43814 43919 44036 44240 44496 44617 44729 45113 46831 50452 50563 53750 54472 55085 58288 58438 58858 59692 60378 61334 61360 61411 63265 63269 64021 64552 66391 66924 67139 67851 69215 69763 72238 73418 73481 74372 74591 76632 78563 79797 80739 84328 84623 84979 86478 88246 88389 88954 89175 89691 90270 90765 90832 90855 91267 91470 93360 93668 95705 96324 97254 97417 97785 98940 99610 99620.

Dalszy ciąg wygranych podany będzie jutro

Ziemie mogą posiadać tylko ci którzy pracują na niej

W województwie poznańskim posiadają m. in. ziemię jednostki, które nigdy nie miały z pracą na roli nic wspólnego.

Wiadomo, że lekarz, kupiec czy adwokat, zajęty w Poznaniu czy w innym mieście nie ma czasu do pracy na działkach roli, leżących nie-raz o kilkanaście km od miejsca je-go zamieszkania.

W powiecie poznańskim zdarzają się takie wypadki. Dzięki poparciu ustosunkowanych osobistości, zie-mię z parcelacji można było łatwo uzyskać. Kombinacjom sprzyjało i to, że aparat. przeprowadzający par-celację majątków, nie był dostatecz-

nie uświadomiony i zorganizowany. Ci „z nieprawdziwego zdarzenia“ chłopci, nie mając czasu ani zama-ru pracować osobiście na roli, stwo-rzyli sobie dobre, dodatkowe źró-dło dochodu. Ta grupa kombinato-rów i wyzyskiwaczy czerpała po-ważne zyski z pracy chłopów-najem-ników i dzierżawców, żądając coraz to wyższych czynszów.

W chwili obecnej przeprowadza się dyskwalifikację takich użytkowników ziemi. Odebrane im działki zostaną przydzielone chło-pom. Akcja ta zostanie ukończona do 1 stycznia 1949 r. „Ofiarą“ dyskwalifikacji padł już adwokat,

dr Oleksy, który miał 13.75 ha dział-kę rolną w Trzcielinie, pow. poznań-ski.

Zapoczątkowana akcja dyskwalifi-kacyjna oczyści niewątpliwie sze-regi chłopskie z elementów ruchowi ludowemu obcych, a działki ziemi przejdą w ręce tych, którzy na niej sami pracują. (sz)

Coraz jaśniej w powiecie średzkim

Zapoczątkowana w 1947 r. elektryfikacja powiatu średzkiego, da-ła ładne wyniki. W r. 1947 prze-prowadzono 12 km linii wysokiego napięcia (od Środy do Zaniemyśla) i zelektryfikowano kilkanaście gro-mad, a w r. 1948 przeprowadzono 33 km linii wysokiego napięcia (od Styni do Pieczkowa razem z od-gałężeniami) i zelektryfikowano 22 gromady.

W roku przyszłym otrzymają światło następujące gromady: Si-towo, Sulęcín, Murzynowo Leśne,

Płaczki, Polnica, Śnieciska, Domi-nowo, Orzeszkowo, Tarnowagórka, Tarnowo, Tadeuszowo, Rumiejki, Olesowo, Brzezie, Szlachcin, Go-narzewo, Klony, Soborniki, Siekier-ki, Chudźce, Zasutowo, Koszuty, Trzebiesławki.

Biedni rolnicy otrzymają sub-wencje. Pow. ZSCH przeznaczył na ten cel 2 mil. zł. (k)

Wysłać jak najwcześniej świąteczne paczki

Ruch pocztowo-telekomunikacyj-ny jest w okresie świąt Bożego Na-rodzenia większy. Dyrekcja Okrę-gu Poczty i Telegrafów w Poznaniu, przewidując wzrost ruchu paczko-wego w tym czasie, przygotowała wszystko, by sprostać całkowicie zwiększonym wymagom.

Niemniej i społeczeństwo może wy-datnie przyczynić się do opanowa-nia sytuacji, jeżeli nie będzie odkła-dało wysyłki paczek na ostatnią chwilę, lecz nada je już teraz. W ten sposób każdy nadawca zapewni doreczenie adresatom przesyłek jesz-cze przed świętami i zaoszczędzi za-rządowi pocztowemu zatorów w ru-chu podczas największego nasile-nia. (g)

Odprawa prezesów i sekretarzy powiatowych SL

Poniedziałkowa odprawa prezesów i sekretarzy powiatowych SL była poświęcona sprawom organizacyjnym, oczyszczaniu szeregów oraz wyborom do ZSCH.

Czyn przedkongresowy Szwajcarskiej Młeczarni Spółdzielczej

Pracownicy Szwajcarskiej Młeczarni Spółdzielczej postanowili uczcić dzień Kongresu Zjednoczenia Partii Robotniczych zdwojeniem wysiłków we wprowadzeniu bezwzględnej czy-stości konwi, urządzeń i naczyń mleczarskich, taborów samochodowych i konnych oraz pomieszczeń mleczarni.

Przez bezwzględne dopilnowanie tej czystości podniesie się zdrowot-ność rozprowadzanego mleka, a wy-tknięty przez pracowników skromny i społeczny cel będzie osiągnięty. (sz)

Ob. Śliwiński omówił znaczenie Kongresu Zjednoczeniowego dla kon-solidacji narodu i sił postępowych w Polsce. Znaczenie to jest ogromne, dlatego chłopci uważają zwycięstwo klasy robotniczej za swój własny sukces.

Posel Kita podkreślił potrzebę dal-szego oczyszczania szeregów, które nie wszędzie przyniosło oczekiwane rezultaty. Powiatowe Komisje Kon-troli Partijnej nie mogą pobyć w swych komórkach organizacyjnych ka-pitalistom wiejskim, spekulantom i wyzyskiwaczom. Bezwzględność i ro-zumne podchodzenie do zagadnienia, winny być tutaj wytycznymi.

Najlepiej pracują zarządy powiatowe: w Gubinie, Krotoszynie, Krośnie, Pozna-niu, Pile, Rawiczu, Środzie, Szamo-tułach, Turku, Gnieźnie, Gorzowie, Wschowie, Gostyniu, Ostrowie i Kep-nie. Odprawę zakończono obszerną dyskusją. (k)

Radiofonizacja w pow. leszczyńskim

Radiofonizacja powiatu leszczyń-skiego postępuje szybko naprzód. W Lesznie jest czynnych około 1.500 głośników. Przy tym radiofonizowane są wszystkie szkoły, szpitale i zakłady pracy. Zradiofonizowane są również wioski: Zabo-towo i Gronowo.

W majątkach PNZ — w Henrykowie, w Mierzejewie i Luboni, znajdują się aparaty zbiorowe.

Ostatnio została ukończona linia radiowęzła do wioski Święcie-chowy, gdzie ponad stu obywateli zamówiło głośniki radiowe.

Niedługo rozpocznie się budowę

linii do Wilkowic i Murkowa, a stąd do Krzycka.

Na radiofonizację powiatu otrzy-mano pewien fundusz z Głównego Komitetu Radiofonizacji Kraju, z którego korzystają przede wszyst-kim mało- i średniorolni chłopci.

W miasteczku Osieczna znajduje się punkt zbiorowy. Podobny punkt będzie wybudowany w Rydzynie.

Zachodnia część powiatu jest już prawie zradiofonizowana. Linia przewodowa została doprowadzona ze Śmigła (pow. Kościan) do wio-ski Bukowiec-Górny, skąd idzie ona do wiosek: Włoszakowice, Grot-niki i Dłużyna. W ten sposób cały powiat będzie w krótkim czasie całkowicie zradiofonizowany. (k)

Praktyczne szkolenie kierowników radiowęzłów

Zorganizowany w Poznaniu jedno-miesięczny kurs dla kierowników radio-węzłów, posiada w swoim programie ćwiczenia praktyczne.

Szkolenie praktyczne odbywa się przez dwa tygodnie. Obecnie 37 uczest-ników kursu dojeżdża codziennie z Poznania do Żabikowa, gdzie trwają prace przy budowie nowych linii.

W Żabikowie powstanie ok. 50 km nowych linii i zainstaluje się 300 głoś-ników. (CH).

Nad Wartą

(ch) Pracownicy cegielni w miejsco-wości Radzula, pow. zielonogórskie-go, przygotowali onegdaj imprezę ar-tystyczną dla miejscowej ludności. Program obejmował koncert głośni-kowy oraz część artystyczną wysta-wioną w świetlicy.

Impreza cieszyła się dużym po-wodzeniem u miejscowej ludności. **

(ch) Sąd Okręgowy w Poznaniu roz-patrywał sprawę G. Maciasa, zam. w Chwielinku, pow. Nowy Tomyśl, któ-ry w czasie okupacji zaciągnął się w Mińsku Litewskim do szeregów nie-mieckiej policji.

Macias pełnił służbę przy obiek-tach wojskowych oraz więzieniach, następnie pilnował w Głębokiem bram-dzielnicy miejscowego getta.

Wyrokiem sądu Macias został ska-zany na 3 lata więzienia i konfiska-tę mienia. **

(B) Załoga cukrowni szamotułskiej postanowiła jednogłośnie zamanife-stować swą solidarność z okazji zje-dnoczenia partii robotniczych przez wykonanie planu produkcji z 15 proc. nadwyżką oraz zebrać nadzwyczajną składkę wśród załogi na budowę Wspólnego Domu Zjednoczonej Partii Robotniczej. **

(B) Państwowa Fabryka Mebli w Szamotułach i oddział we Wronkach

Proces dwóch pracowników TOR-u

Onegdaj była rozpatrywana przed Sądem Okręgowym w Gnieźnie, spra-wa b. dyrektora TOR w Gnieźnie A. Szymczaka, oraz magazyniera TOR L. Jabłońskiego.

Oskarżenie zarzucało Szymczakowi, że przeprowadzał w warsztatach TOR remont prywatnego samochodu, za który nie uiszcili należności, że przy-właszczył sobie kwotę 32.000 zł, któ-re zostały z rozliczenia za ziemniaki, zakupione dla pracowników, następ-nie, że tytułem dzierżawy motocykla pobrał nieprawnie 50.000 zł.

Jabłońskiemu akt oskarżenia zarzu-cał, że podrobił trzy protokoły kupna złomu.

W wyniku rozprawy, na której prze-słuchano szereg świadków, Szymczak i Jabłoński zostali uniewinnieni. Roz-prawa sądowa nie potwierdziła też oskarżenia, a przeciwnie wykazała, że Szymczak działał dla dobra firmy, wo-ląc czego został całkowicie zrohabi-...owany. (CH)

POWIATOWA
SPÓŁDZIELNIA OGRODNICZA
w Kościanie
poleca i skupuje

warzywa, owoce oraz nasiona wcho-dzące w zakres ogrodnictwa. 2508R

OLEJARNIA

B. ROTHER i J. KOSTANSKI
Kościan, ul. 27 stycznia

przerabia nasiona oleiste, olej ja-dalny i makiuch. 2511R

SPÓŁDZIELNIA

Skupu i Sprzedaży Zwierząt
Rzeźnych i Hodowlanych
z odpow. udział.

w Kościanie, Al. Kościuszki 24, tel. 425
2509R

SKÓRY

przybory szewskie, galanteria skórzana

M. SZCZEPANIAK

Kościan, Gen. Świerczewskiego 47.
2507R

35 centrala telefoniczna

W województwie poznańskim zaprowadza się w latach powojen-nych coraz więcej urządzeń telefonicznych.

Ostatnio została uruchomiona 35 z kolei automatyczna centrala te-lefoniczna w okręgu poznańskim, znajdująca się w Kórniku.

Prace nad jej budową rozpoczęto 15 listopada br., a ukończono je na dwa dni przed terminem w myśl zobowiązań przedkongreso-wych, poczynionych przez pracujących przy niej robotników.

Tak więc zapal do pracy, ogarniający robotników przed połącze-niem obydwóch partii robotniczych, przyczynia się do szybszej od-budowy kraju.

W. CZAJKA

Kościan

WYTWÓRNI WIN, WYTŁOCZNI
SOKÓW OWOCOWYCH — SPE-
CJALNOŚĆ PŁYNNY OWOC „SANA”
2505R

NAJMILSZYM
UPOMINKIEM GWIAZDKOWYM
jest dobra

KSIĄŻKA

z Księgarni
i składu nut

F. CZEKAŁSKI

POZNAŃ

ul. Walki Młodych 10 — tel. 35-46
(dawn. Podgórna) 2504z

Go warto zobaczyć w Poznaniu?

TEATRY

TEATR WIELKI — „Pajace”, „Sze-herazada”, godz. 19.00.

PAŃSTWOWY TEATR POLSKI — „Sen nocy letniej”, godz. 19.00.

TEATR NOWY — „Lato w No-hant”, godz. 19.00.

TEATR KOMEDIA MUZYCZNA — „Ślimkowy kapelusz”, godz. 20.00.

TEATR AKTORA I LALKI — „Piast”, godz. 19.00.

KINA

APOLLO — „Marsylianka”, godz. 16.00, 18.00, 20.00, w niedzielę od godz. 14.00.

BAŁTYK — „Pieśń Tajgi”, godz. 15.30, 18.00, 20.30, w niedzielę od godz. 13.00.

MUZA — „Ostatni Mohikanin”, godz. 16.00, 18.00, 20.00, w niedzielę od godz. 14.00.

RIALTO — „Młodzi idą”, godz. 14.30, 16.30, „Śluby kawalerskie” o godz. 18.30, 20.30, w niedzielę od godz. 14.00.

WARTA — „Ojczyzna”, godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę od godz. 14.30.

WARTA — „Program Aktualności” nr 37, godz. 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, w niedzielę od godz. 10.00.

B-64856

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

„LUMINA”

poleca

praktyczne upominki gwiazdkowe

Poznań

Plac Wolności 11 (pod Arkadami)
2336Z

„LUMINA”

kupuje serwisy obiadowe i kawowe oraz porcelanę drobną i kryształ

Poznań, Pl. Wolności 11

(pod Arkadami) 2335Z

KSIAŻKI, nuty, całe księgozbiory kupuje, sprzedaje i zamienia księgar-nia CZESŁAWA SCHMIDTA w Poz-nań, ul. św. Marcina 9/10. 2510z

CZAPKI sportowe, szkolne, harcer-skie, organizacyjne wykonuje Pra-cownia Czapek STEFAN KAZMIER-CZAK, Poznań, Gen. Sikorskiego 38.
2305z

Redakcja i Administracja: Po-
znań, ul. Dąbrowskiego 77, tel.
Red. 90-40, nocny 45-09, Adm.
93-94.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Drobne — po zł 30 za wyraz (minimum 300 zł); poszukiwania pracy zł 15 za wyraz (minimum 150 zł).

PRENUMERATA MIESIĘCZNA

120 zł. Wpłacać na Konto P. K. O.
Oddz. Poznań nr V-5626 lub
Bank Gosp. Społdzielczego od-
dział Poznań Nr 690.

WYDAWCA: Nacz. Kom. Wyk
Stronnictwa Ludowego. Odpowia-
da za pismo Kolegium Redakcyj-
ne. Drukarnia NKW SL. War-
szawa. Skolimowska 5.

Wyróżnienie gromad przodujących

Za wysokie osiągnięcia we wspólnym zawodnictwie wyróżniono w województwie rzeszowskim szereg gromad, m. in. gromadę Jasiniów w pow. Brzozów. Jasiniów wyróżniono za racjonalne przechowywanie obornika, akcję tepienia chwastów, naprawę dróg gromadzkich i rowów odwadniających.

W powiecie dąbickim wyróżniono gromadę Bobrowa. Gromada ta zagospodarowała 28 ha odłogów na terenach dawnego lotniska. W gromadzie założono 8 nowych sadów oraz 12 warzywników. Na zaplanowane 9.000 m rowów dowadniających

cych wykonano 9.500. Poprawiono drogi gromadzkie na przestrzeni 2 km, odremontowano dom ludowy, szkołę i wybudowano barak szkolny.

W pow. Gorlice wyróżniono wieś samopomocową, Ujście Karpackie. Zlikwidowano tu odłogi, rozpoczęto budowę mostów, przystąpiono do uruchomienia piekarni spółdzielczej i zagospodarowania baciów.

W powiecie Jasło wyróżniono gromadę Harklowa za racjonalną gospodarkę rolną i czystość w obejściach. Kosztem gromady wybudowa-

wano dom ludowy, uporządkowano i naprawiono wszystkie drogi i obsadzono je drzewami owocowymi.

WIEŚCI z KRAJU

W przemysłowych zakładach szlacheńskich „Społem” w Zielonej Górze, przez zastosowanie racjonalizacji pracy i ustalenie norm wydajności osiągnięto poważne oszczędności. Ilość roboczo - godzin na 1.000 kg produktu gotowego z 7.400 spadła na 5.600 rob.-godz. Wysokowartościowa szczecina zielonogórska przewidziana jest na eksport.

Dostateczna, a nawet przewyższająca nasze zapotrzebowanie ilość zbóż, jaką Polska rozporządza w bieżącym roku gospodarczym, pozwala na produkowanie również luksusowych przetworów zbożowych. Fabryki makaronu „Społem” produkują piękny, biały makaron z 50% mąki pszennej. Makaron w cenie 125 zł za kg można nabyć w każdej spółdzielni spożywców.

Wzmocnienie obrotów gospodarczych Rzemieślniczej Centrali oznacza coraz ściślejsze związanie rzemiosła ze spółdzielczością cechową, a tym samym dalszy krok na drodze do włączenia produkcji rzemieślniczej do ogólnopolskiego planu gospodarczego.

Handel surowcem tytoniowym prowadzi do obozu pracy

Pomimo dostatecznego zaopatrzenia rynku w wyroby tytoniowe zdarza się jeszcze, iż nieodpowiedzialni osobnicy, mając jedynie chęć zysku na względzie, dopuszczają się ze szkodą dla Skarbu Państwa handlu surowcem tytoniowym.

Handel taki odbywa się w mniejszym lub większym zakresie. Na jednym z ostatnich posiedzeń komitetu orzekającego Komisji Specjalnej rozpatrywał właśnie kilka spraw tego typu, przy czym handlarze — tym razem „hurtownicy” — ponieśli surowe kary. I tak Korzeniowski Kazimierz z Otwocka, Baranowski Wacław z Karczmisk k/Puław, Przyjazyński Leon z Warszawy, Rośiecki Władysław z Wygody k/A-nina oraz Wołodkiewicz Antoni, szofer Gł. Zarządu Związku Rewizyjnego RP z Warszawy, tworzyli dobrze prosperującą szajkę. Działając wspólnie skupowali i przewożili z terenu woj. lubelskiego na teren Warszawy i okolic znaczne ilości surowca tytoniowego, celem dalszej odsprzedaży. Podczas jed-

nej z takich „wypraw” nie powiodło się szajce. Uczestnicy zostali za trzymanii, a „towar” w ilości około 2,5 tony liści tytoniowych zarekwirowany. Postanowieniem kompletu orzekającego Komisji Specjalnej wszyscy ukarani zostali obozem pracy przez przeciąg 12 miesięcy, surowiec tytoniowy przeszedł na własność Skarbu Państwa.

Ten sam komplet orzekający skierował do obozu pracy za uprawnienie handlu surowcem tytoniowym jeszcze kilkanaście osób, a m. in.: Gwazdę Helenę z Pilankowic k/Krasnegostawu, Pietronik Władę sławę z Obłęgorka k/Kielc, Droczyńską Natalię i Szymanek Wandę obie z Lublina, Zwolińskiego Stanisława z Sosnowca i innych.

Dawno otwarty

warsztat wulkanizacyjny

w Zbąszyniu, przy ul. 17 Stycznia 16

— naprawia opony, dętki i kalosze —

2379z

Pomieszczenia dla handlu społecznego i przedsiębiorstw

W celu jak najwcześniejszego rozpoczęcia prac przewidzianych Państwowym Planem Inwestycyjnym, Komitet Ekonomiczny uchwaślił wniosek Podkomitetu Inwestycyjnego w sprawie przygotowania sezonu budowlanego 1949 r. Uchwała przewiduje, że okres zimowy 48/49 oraz okres wiosenny 1949 winien być w pełni wykorzystany przez bezpośrednich inwestorów w celu przygotowania dokumentacji prawnej i

technicznej w ramach Państwowego Planu Inwestycyjnego oraz sporządzenia związanych z tym planem za potrzebami środków finansowych, materiałów budowlanych i instalacyjnych oraz kadr roboczych.

W związku z przystąpieniem w r. 1949 na szerszą skalę do budowy nowych osiedli i zespołów mieszkaniowych Komitet Ekonomiczny przyjął uchwałę w sprawie zapewnienia w nowych budynkach mieszkalnych pomieszczeń dla społecznego handlu detalicznego i usługowych, co przyczyni się do polepszenia warunków bytu świata pracy.

RADIO

PONIEDZIAŁEK, 13 GRUDNIA

5.10. Sygn. 5.15 Wiad. 5.20 Koncert. 6.00 Gimn. 6.10 Dzień, por. 6.30 Muz. 7.00 Program. 7.00 Dzień, por. 7.20 Muz. 8.55 Szk. gaz. rad. 9.15 Skrzynka PCK. 9.25 Sygnał do startu. 9.30 Wszelchnia Radiowa. 11.40 Audycja szkolna. 12.00 Wiad. poł. 12.20 Konc. solistów. 12.45 Aud. dla wsi. 13.00 Przerwa. 15.25 Inform. warsz. 15.30 Aud. dla dzieci. 15.45 Muzyka. 16.00 Dzień, popołud. 16.50 Plan rozbud. księgozbiórów bibli. powsz. 17.00 Koncert. 17.50 Pogadanka. 18.00 „Pieśni o pracy”. 18.20 Pieśni ludowe. 18.35 „Dzieje jednego strajku”. 19.03 Muz. operowa. 19.40 Wszelchnia Radiowa. 20.00 Dzień, wiecz. 21.00 Muzyka. 21.30 Słuchowisko. 22.15 Konc. 23.00 Ost. wiad. 23.10 Muz. tan.

Ostatni czas na „DZIENNIKA LUDOWEGO” ZAMÓWIENIE

Przypominamy naszym Prenumeratom, iż w dniu 15 grudnia br. upływa ostatni termin

przyjmowania prenumerat
PRZEZ POCZTĘ
na miesiąc styczeń 1949 rok.

Należy natychmiast wpłacić prenumeratę w urzędzie czy agencji pocztowej, względnie u listonosza

Prenumerata miesięczna wynosi obecnie 120 złotych.

Prosimy o jednanie nowych prenumeratorów.

ADMINISTRACJA
WYDAWNICTW STR. LUD.

CENTRALA RYBNA

Centrala Spółdzielczo - Państwowa
Warszawa, ul. Puławska 14



Zawiadamiamy, iż w najbliższych dniach zostanie otwarta pierwsza w Warszawie

PROBIERNIA RYB oraz WZOROWY SKLEP

przy ul. Nowy-Swiat 7

Świeże i tanie
dania rybne

Duży wybór
ryb i konserw

Stacje maszynowo-traktorowe dźwignią rolnictwa radzieckiego

STACJE Maszynowo - Traktorowe w ZSRR stanowią zupełnie nową, niespotykaną gdzie indziej formę organizacji produkcyjnej, zrodzoną przez socjalistyczny system gospodarstwa.

Rewolucja Październikowa wyzwoliła chłopów od jarzma ziemian i kapitalistów. Ponad 150 milionów hektarów gruntów obszarowych, klasztornych i rządowych zostało oddanych chłopom do bezpłatnego użytkowania. Był to akt największej wagi nie tylko w historii Rosji, lecz w ogóle w historii ludzkości — człowiek uprawiający ziemię stał się jej właścicielem.

Lecz był to tylko pierwszy krok na drodze likwidacji zacofania wsi i nędzy milionowych mas chłopów. Gospodarka na wsi pozostawała nadal rozdrobniona i rozproszona. Drobne, słabe, ekonomicznie gospodarstwa nie mogły skutecznie prowadzić walki o zwiększenie plonów, nie mogły pogłębić kultury rolniczej, nie mogły na skrawkach gruntów używać traktorów i innych skomplikowanych maszyn rolniczych.

Z sytuacji tej znaleziono jednak wyjście. Wyjście polegało na tym,

aby rozdrobnione indywidualne gospodarstwa rolne wprowadzić na tor kolektywizacji. Kolektywizacja rolnictwa przeprowadzona na zasadzie dobrowolności, była drogą, którą musiała chłopa rosyjskiego doprowadzić do dobrobytu, do kulturalnego poziomu życia. Droga ta została wskazana przez Lenina i Stalina. Ale, jak wskazywali wodzowie rewolucji, dla przeprowadzenia tego planu należało stworzyć odpowiednią bazę materialno - techniczną, zaopatrzyć wieś w maszyny rolnicze, a w pierwszej kolejności w traktory.

W toku socjalistycznej przebudowy wsi powstała i rozwinęła się idea stacji maszynowo - traktorowej. Historia urodzin S. M. T. jest nad wyraz interesująca.

Już w pierwszych latach władzy radzieckiej na pewnej nieznacznej części ziem poobszarowych zostały zorganizowane sowchozy — majątki państwowe. Postawiono przed nimi dwa zasadnicze zadania: po pierwsze: dostarczyć państwu tanich i wartościowych produktów rolnych, po drugie — współdziałać z socjalistyczną przebudową wsi. Sowchozy były przykładem przewagi wielkiego gospodarstwa zmechanizowanego nad drobnym, indywidualnym. Sowchozy udzielały kolchozom wydat-

nej pomocy w traktorach i innych maszynach rolniczych, a także udzielały pomocy fachowo - agronomicznej.

W jednym z takich sowchozów, w sowchozie im. Szewczenki na Ukrainie, została utworzona brygada maszynowo - traktorowa specjalnie dla obsługi okolicznych kolchozów. Brygady takie powstawały również i w innych sowchozach.

W roku 1927 brygada maszynowo - traktorowa im. Szewczenki została przekształcona na stację maszynowo - traktorową, jednostkę gospodarczo samodzielną. W ten sposób powstała pierwsza w państwie stacja maszynowo - traktorowa nazwana również imieniem ukraińskiego poety, Tarasa Szewczenki. Idea stacji maszynowo - traktorowych została szybko rozpowszechniona. Rozpoczęło się organizowanie ich na Kaukazie północnym, nad Donem, na terenach nadwołżańskich i w innych okolicach ZSRR.

Na lata 1929 — 1930 przypadł okres masowej kolektywizacji. W czasie tym istniało już w państwie radzieckim 158 S. M. T., rozbudowany zaś przemysł krajowy dostarczał po nad 16 tysięcy traktorów.

Stacje maszynowo - traktorowe są przedsiębiorstwami państwowymi utworzonymi za fundusze państwowe i pracującymi dla kolchozów na zasadzie umowy. Zgodnie z umową posiadającą moc prawną, S. M. T. mają obowiązek wykonywać dla kolchozów, tak traktorami, jak i innymi

maszynami rolniczymi, najcięższe prace polne, zaopatrywać traktory w materiały pędne i smary, przeprowadzać remonty maszyn, a także opłacać personel techniczny i agronomiczny stacji.

Ponadto S. M. T. obowiązane są obok państwowych organów ziemskich, dostarczać kolchozom stałej pomocy, drogą poradnictwa, obsługi agronomicznej.

W PROWADZANIU racjonalnego płodozmianu, układania planów produkcyjno - finansowych, współdziałać z kolchozami w organizacji pracy, przygotowaniu kadr i kontroli rachunkowości.

Umowa określa również i obowiązki kolchozów. Obowiązkiem kolchozu jest stworzenie wszelkich warunków dla najbardziej wydajnego i skutecznego wykorzystania przydzielonych mu traktorów i maszyn. Obowiązkiem kolchozu jest również realizacja zaleceń przez plan przedstawić agronomicznych pod kierownictwem agronomów S.M.T. Należność za prace wykonane przez SMT niszczą kolchozy w naturze, a mianowicie w tym zbożu, pod uprawę którego SMT dokonała obróbki ziemi.

Stawki tych niewielkich opłat w naturaliach są ustanawiane przez rząd. Prace, za które stawki nie zostały ustalone przez rząd, są opłacane gotówką.

W postaci stacji maszynowo-traktorowej znaleziono formę organizacji przez państwo radzieckie wielkiego gospodarstwa kolektywnego,

opartego o bazę techniczną, na wysokim poziomie. W formie tej znajdujemy najbardziej pełne i harmonijne zespolenie samodzielności mas kolchozowych w zakresie budownictwa gospodarstw kolektywnych z organizacją techniczną, pomocą oraz kierownictwem państwa.

Rozwój stacji maszynowo - traktorowych odbywa się w sposób nie zwykłe intensywny. Z roku na rok uruchamiano wciąż nowe i nowe zakłady budowy traktorów, kombajnów, samochodów. Równolegle powstawały wciąż nowe SMT.

Przed wojną było w ZSRR ponad 7 tysięcy czynnych już stacji, a wiele spośród nich — zelektryfikowanych. Już w roku 1940 traktory SMT dokonały w kolchozach 75% orki wiosennej, 80% orki ugorów i 72% orki zimowej.

Polityka kolektywizacji opartej na nowoczesnej technice maszynowej, uratowała państwo radzieckie podczas wojny od głodu, a po wojnie zapewniła możliwość nie tylko szybkiej odbudowy, lecz i dalszego rozwoju gospodarstwa wiejskiego.

Razem z techniką maszynową wsi radzieckiej ukazał się także i ludzie z tą techniką związani, jak traktorzyści, kombajnery, szoferzy. Są to chłopcy wyszkoleni na kursach przy SMT, oraz w specjalnych państwowych szkołach mechanizacji rolnictwa. Ludzie ci są prawdziwą ozdobą wsi kolchozowej. Są oni jednym z motorów postępu wsi na nowej drodze.

M. S.